

Jan Strzembosz

1905-1986



Absolwent Wydziału Nawigacyjnego z 1926 r., kapitan żeglugi wielkiej, uczestnik konwojów, wstał się wyprowadzeniem internowanego statku z francuskiego portu.

Urodził się 18 sierpnia 1905 r. w Warszawie, choć spotkać też można i taką informację: „Rodzina Strzemboszków wywodzi się z Małopolski, z trójkąta zamków obronnych, zbudowanych przez króla Jana Sobieskiego. W tym to obszarze, między Złoczowem, Oleśkiem i Podhorcami była osada Laskie, gdzie na majątku ziemskim urodził się Jan”¹.

Przed wybuchem I wojny światowej rodzice przenieśli się do Warszawy. Ojciec Tadeusz Strzembosz był warszawskim adwokatem, działaczem społecznym i politycznym, redaktorem naczelnym tygodnika literacko-społecznego „Głos”, w czasie rewolucji 1905 r. walczącym o wprowadzenie języka polskiego do sądownictwa², matka – Józefa z Rostkowskich.

W 1926 r. ukończył Wydział Nawigacyjny Szkoły Morskiej w Tczewie, następnie odsłużył obowiązkowe przeszkolenie wojskowe. Jako młody aspirant wyjechał do Francji na praktykę.

W 1929 r. został IV oficerem na „Lwowie”. Rok później był już III oficerem na nowym żaglowcu „Dar Pomorza”, biorąc udział w pierwszym atlantyckim szkoleniowym rejsie³.

Zamieszkał w Gdyni. Pływał na statkach Gdynia – Ameryka Linie Żeglugowe i statki te były także jego adresem zamieszkania (tak wynika z kart meldunkowych). W GAL-u od 26 maja 1937 r. do 23 maja 1939 r. był I oficerem na transatlantyku „Batory”. Wtedy to ponoć (o czym szeroko rozpisują się do dziś różne plotkarskie media) miał miejsce romans przystojnego oficera z podróżującą transatlantykiem Hanką Ordonówną (ale te opowieści są pełne egzaltacji, domysłów i sprzeczności).

W 1938 r. zamieszkał przy ul. Wysockiego – bo w kwietniu 1938 r. ożenił się z Haliną Horską vel Sadowską w warszawskiej Kapli-

cy Ewangelickiej (żona urodzona w Chinach była katoliczką, on ewangelikiem)⁴.

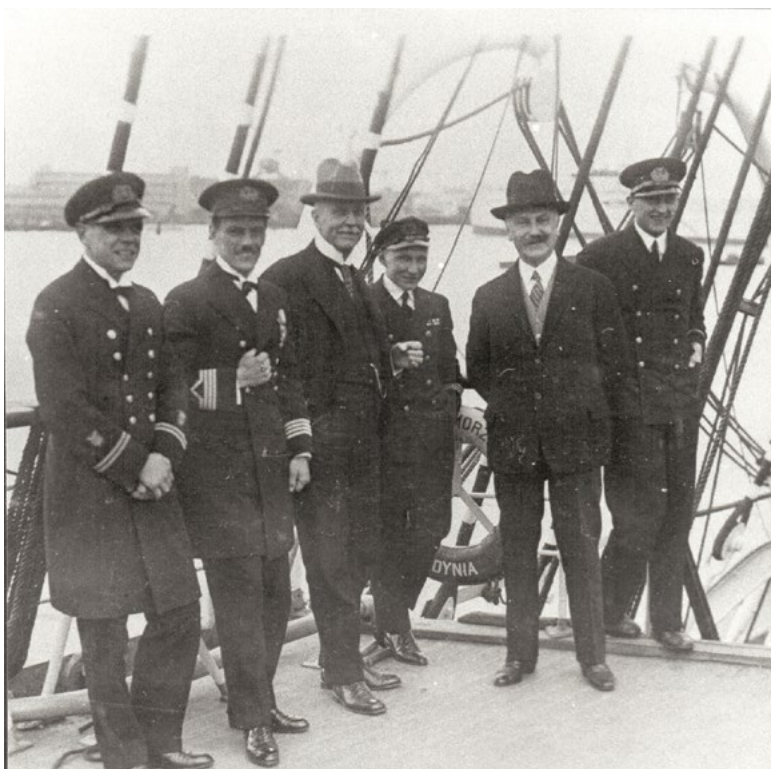
Współpracował z „Pracą na Morzu”, miesięcznikiem Związku Oficerów Marynarki Handlowej, wydawanym przez kolegów z PSM – tłumaczył i publikował np. artykuły z „Lloyd Calendar” o zapobieganiu zderzeniom oraz np. „Refrakcje i miraże” z „US Weather Bureau”.

W styczniu 1939 r. załoga „Batorego” została uhonorowana – Złote Krzyże Zasługi otrzymali kapitan Eustazy Borkowski i I oficer Jan Strzembosz⁵.

Wybuch wojny zastał go na „Stalowej Woli”, podczas inauguracyjnego rejsu nowego statku w barwach GAL-u do Ameryki Południowej. Statek, zgodnie z rozkazami armatora, kapitan Strzembosz przeprowadził



Oficerowie z gośćmi na „Darze Pomorza”, m.in.: J. Strzembosz, K. Maciejewicz, T. Meissner, St. Rowiński



1 Z żałobnej karty, „Okólnik” 1987, nr 155, s. 40-41.

2 Halina Kiepuska, *Adwokaci warszawscy w okresie rewolucji 1905-1907*, „Palestra” 8/3, 1964; PSB, zes. 184, t. 45.

3 Zbigniew Piskozub, *Pierwszy atlantycki rejs „Daru Pomorza” 1931-1932*, „Okólnik” 1987, nr 155, s. 26-29.

4 APGoG – karty meldunkowe.

5 „Dziennik Bydgoski” 11.01.1938, nr 7, s. 10.

do Wielkiej Brytanii. Tam frachtowiec został wycarterowany rządowi francuskiemu, na zlecenie którego wykonywał przewozy pomiędzy Afryką Północną a Europą.

„Stalowa Wola” znajdowała się w Dakarze, gdy pokonana przez Niemców Francja utworzyła nowy rząd, kolaborujący z III Rzeszą, a statki alianckie kolejno były aresztowane w portach.

Dowodzona przez kpt. ż.w. Jana Strzembosza „Stalowa Wola” zdołała uciec i dotrzeć na brytyjskie wody terytorialne. W dzienniku pokładowym odnotowano: „6.07 Dakar – 9.07. Freetown: ucieczka z prędkością 7,2-8 węzłów. Przebyto dystans 520 mil”⁶.

Odtąd, aż do końca wojny, frachtowiec pływał w służbie alianckiej, przede wszystkim w konwojach atlantyckich do i ze Stanów Zjednoczonych. Ocean przemierzył 34 razy.

Kpt. Strzembosz „Stalową Wola” dowodził od 18 czerwca 1939 r. do 15 września następnego roku, potem s/s „Kościuszko” od 6 września 1941 r. do 7 października 1943 r. i od 18 czerwca 1944 r. do kwietnia 1946 r.



Po II wojnie światowej osiedlił się na stałe w Republice Południowej Afryki, Shongweni, Natal. Pisał do kolegów: „Uzyskanie pracy jest trudne, jeśli nie posiada się bieżącej znajomości, jeśli nie obu, to przynajmniej jednego z oficjalnych języków”⁷. Kpt. Strzembosz w Natalu uruchomił i prowadził fabrykę przetworów jajczarskich⁸.

Zmarł 21 września 1986 r. Jego bliskim kuzynem był Wiktor Strzembosz, lotnik z Dywizjonu 303, zestrzelony nad Francją, nad Lille, i tam pochowany⁹.

Odnaczenia: The War Medal 1939–1945, dwukrotnie Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami, The Italy Star, The Order of The British Empire, czterokrotnie Medal Morski Polskiej Marynarki Handlowej, The Pacific Star, The Atlantic Star, The 1939–1945 Star.

Źródła: *Kadry morskie Rzeczypospolitej*, tom I, pod red. Jana Kazimierza Sawickiego, wyd. II, Gdynia 2000; *Kadry morskie Rzeczypospolitej*, tom II, pod red. Jana Kazimierza Sawickiego, Gdynia 1996; Jan Kazimierz Sawicki, *Podróże polskich statków 1939-1945*, Gdynia 1989; „Dziennik Bydgoski” 11.01.1938, nr 7; „Okólnik” 1953, nr 63; „Okólnik” 1987, nr 155; <http://www.azpolonia.com/index.php?siteg=pl&p=article&aid=210>; https://www.polishairforce.pl/_cmmerville.html; APGoG – karty meldunkowe.

6 Jan Kazimierz Sawicki, *Podróże polskich statków 1939-1945*, Gdynia 1989, s. 443.

7 „Okólnik” 1953, nr 63, s. 15.

8 *Polacy w Republice Południowej Afryki*, [w:] <http://www.azpolonia.com/index.php?siteg=pl&p=article&aid=210>

9 https://www.polishairforce.pl/_cmmerville.html